

Sygn. akt. IV Ka 102/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Szyszko

Sędziowie SSO Ewa Kilczewska (spr.)

SSR del. do SO Marek Bielecki

Protokolant Artur Łukiańczyk

przy udziale Marka Janczyńskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2014 r.

sprawy **Ł. S.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej

z dnia 26 listopada 2013 roku sygn. akt II K 1764/11

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Wrocławia – Fabrycznej do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt: IV Ka 102/14

UZASADNIENIE

Ł. S. został oskarżony o to, że w dniu 21 maja 2011r we W. przy ul. (...) na terenie parkingu niestrzeżonego, usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia dwóch kompletnych kół z felgami aluminiowymi z samochodu F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) o łącznej wartości 1000 zł na szkodę J. J. (1), lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencje osób postronnych, tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 278 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2013 r. **Sąd Rejonowy dla Wrocławia- Fabrycznej:**

I. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wniósł **prokurator**, który zarzucił obrazę przepisów postępowania w postaci art.5 § 2 k.p.k, art. 167 k.p.k. i art.585 pkt 4 k.p.k. w związku z art.9 Konwencji o pomocy prawnej w sprawach karnych pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej z dnia 29 maja 2000 r., (Dz. U. z dnia 27 lipca 2007 r.) prowadzącą do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mającego wpływ na jego treść, polegającego na przyjęciu, że w niniejszej sprawie zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, które tłumaczyć należy na korzyść oskarżonego przy jednoczesnym zaniechaniu wyjaśnienia ujawnionych wątpliwości przez Sąd poprzez

dalsze dostępne czynności procesowe, a w tym sprowadzenie na rozprawę świadka A. J. w celu okazania go świadkowi Z. S. oraz konfrontacji z oskarżonym Ł. S. lub w przypadku braku takiej możliwości, uzyskanie zdjęć A. J. z czasu zaistnienia przestępstwa, gdyż wizerunki wymienionego znajdujące się w aktach sprawy i okazywane świadkowi S. pochodzą sprzed kilku lat przed zdarzeniem oraz różnią się między sobą a nie przeprowadzenie powyższych czynności procesowych skutkowało przyjęciem błędnego stanu faktycznego w oparciu o niepełny materiał dowodowy i w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego Ł. S..

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługiwała na uwzględnienie. W pełni zasadnie podniesiono w niej, że Sąd Rejonowy nie wyczerpał wszystkich wyłaniających się w sprawie możliwości dowodowych, zaś ocena materiału dowodowego- pomimo jej pozornej obszerności- pomijała kilka kluczowych dla sprawy okoliczności faktycznych, przez co niewątpliwie nie mogła być uznana za wszechstronną i wyczerpującą. W konsekwencji stanowisko Sądu Rejonowego, jakoby wyłaniające się w sprawie wątpliwości miały charakter nieusuwalny było na obecnym etapie postępowania nieuzasadnione, co stanowiło podstawę do uznania wydanego w sprawie wyroku uniewinniającego za co najmniej przedwczesny, a w efekcie do jego uchylenia oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że pomimo pozornej obszerności sporządzonego w sprawie uzasadnienia, Sąd I instancji w żaden sposób nie odniósł się do tak kluczowej dla sprawy okoliczności jak charakterystyczny wygląd oczu A. J., który mógł go istotnie odróżniać do oskarżonego Ł. S.. Na charakterystyczne kreski w okolicach oczu A. J. wskazywali zarówno oskarżony S. jak i świadkowie M. R. oraz K. R.. Dodawali oni przy tym, że owe cechy wyróżniające świadka J. są dobrze widoczne, a w każdym razie można je z łatwością dostrzec z odległości 1-1,5 metra. Z kolei świadek Z. S., którego zeznania mogły w zasadniczy sposób wpływać na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, nie wskazywał na żadne cechy wyróżniające sprawcę kradzieży, zaś odpowiadając na szczegółowe pytania Sądu wprost wskazał, że nie zauważył, aby sprawca wyróżniał się szczególną oprawą oczu. Mogło to mieć o tyle istotne znaczenie, że świadek obserwował sprawcę przez kilka minut, z bardzo bliskiej odległości, przez dłuższą chwilę będąc do niego zwróconym twarzą w twarz. W tych okolicznościach należało spodziewać się, że Sąd Rejonowy obszernie odniesie się do obserwacji świadka S., dążąc w szczególności do wyjaśnienia, czy możliwym było, aby rzeczywistym sprawcą przestępstwa był A. J., zaś świadek S. mógł nie dostrzec wyróżniających go cech wyglądu zewnętrznego. Do wskazanej okoliczności Sąd I instancji w żaden sposób się jednak nie odniósł i już chociażby z tego względu trudno było uznać, że ujawniony w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania Sądu wszechstronnie uwzględniał wszystkie istotne dla sprawy okoliczności faktyczne.

Jednocześnie nie można było podzielić stanowiska Sądu I instancji, jakoby świadek S. nie potrafił kategorycznie wskazać na oskarżonego jako na sprawcę czynu, a tym samym złożone przez niego zeznania należało oceniać ze szczególną ostrożnością. Wszak jeszcze w toku postępowania przygotowawczego świadek kilkakrotnie wskazywał na oskarżonego jako na sprawcę przestępstwa, zaś zeznania te- wbrew stanowisku Sądu I instancji- w istocie podtrzymał w toku postępowania sądowego. Co prawda w toku rozprawy, po okazaniu mu zdjęcia A. J., świadek przyznał, że nie jest już przekonany co do rzeczywistej osoby sprawcy, jednak w trakcie tej samej rozprawy, po spokojnym przemyśleniu wszystkich faktów, świadek wskazał, że jest przekonany, iż to właśnie oskarżony był osobą, której świadek uniemożliwił dokonanie przestępstwa. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego postawa świadka S., który wykazywał pewne wątpliwości odnośnie rozpoznania sprawcy, wzmacniały wiarygodność jego relacji, dając podstawy do uznania, że świadek stara się wiernie przedstawić zapamiętane szczegóły zdarzenia, nie zaś ograniczyć się do podtrzymania złożonych wcześniej zeznań. O ile więc w sprawie nie przeprowadzono prawidłowej czynności okazania oskarżonego, o tyle Sąd Rejonowy dysponował w tym zakresie zeznaniami świadka S.. Przy ich ocenie należało uwzględnić ewentualny wpływ sugestii (świadkowi okazano wyłącznie fotografię oskarżonego S.), jednak z drugiej nie można było pominąć konsekwentnego stanowiska świadka, który kilkakrotnie wskazywał na oskarżonego jako na

sprawcę czynu zabronionego. Znamienne dla sposobu oceny wydane w sprawie rozstrzygnięcia pozostawało także i to, że kwestionując wagę rozpoznania oskarżonego przez świadka (m.in. z uwagi na brak prawidłowo przeprowadzonej czynności okazania), Sąd Rejonowy sam dopuścił się obrazy art. 173 § 1 i 3 kpk, polegającej na okazaniu świadkowi S. dwóch zdjęć ukazujących A. J.. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy wyraźnie przyznał, że wizerunek A. J., utrwalony na znajdujących się w aktach zdjęciach, istotnie przypomina wizerunek oskarżonego, a w konsekwencji okazanie świadkowi owych zdjęć, połączone z pytaniami Przewodniczącej: „czy mogła to być ta osoba?” oraz „czy zatem nadal jest świadek w 100% pewien widząc również oskarżonego na sali?” (k. 154) było niewątpliwie obciążone znaczną sugestią i mogło wpłynąć na treść zeznań świadka. Niezrozumiale pozostawało przy tym oparcie się przez Sąd I instancji na zdjęciach A. J., ukazujących jego wizerunek z 2002 r. i 2004 r. W celu uzyskania wizerunku A. J. Sąd Rejonowy zwrócił się do Urzędu Miejskiego W., jednak wobec uzyskania fotografii wyłącznie z 2002 i 2004 r. (a więc 9 i 7 lat przed zdarzeniem) należało podjąć próbę uzyskania zdjęć wskazanego mężczyzny z innych źródeł. Należało w szczególności podjąć próbę ustalenia, czy w związku z postępowaniem karnym prowadzonym przeciwko niemu na terenie (...) wykonywano mu fotografie w związku z jego zatrzymaniem, stosowaniem tymczasowego aresztowania lub wprowadzeniem do wykonania kary pozbawienia wolności. Z pisma Komendy Wojewódzkiej Policji we W. wynika, że A. J. został zatrzymany na terenie (...) w dniu 10 listopada 2011 r., a więc zaledwie kilka miesięcy po zdarzeniu będącym przedmiotem niniejszego postępowania. Jeśli więc w związku z zatrzymaniem A. J. utrwalano jego wizerunek, to niewątpliwie jego uzyskanie mogłoby dawać o wiele dokładniejszą podstawę do ustalenia, czy w maju 2011 r. mężczyzna ten był rzeczywiście podobny do oskarżonego Ł. S.. W związku z powyższym obowiązkiem Sądu Rejonowego powinno być zwrócenie się do właściwych organów penitencjarnych (...) celem jednoznacznego ustalenia, czy istnieją możliwości uzyskania wizerunku A. J. z okresu zbliżonego do daty czynu, zaś w razie uzyskania takich fotografii ponowne okazanie ich świadkowi S..

Niezależnie od powyższego podkreślić należy, że obowiązkiem Sądu Rejonowego winno być o wiele dokładniejsze odniesienie się do sposobu zachowania oskarżonego, który dopiero w toku rozprawy wskazał na A. J. jako na rzekomego sprawcę czynu. Co prawda Sąd Rejonowy starał się tłumaczyć oskarżonego swoistą lojalnością w stosunku do kolegi oraz przeświadczeniem, że sam zgłosił się on na Policję, jednak stanowisko takie może budzić uzasadnione wątpliwości. Wszak sam oskarżony przyznał w toku rozprawy, że A. J. kontaktował się z nim w lipcu lub sierpniu 2011 r. i nawet jeśli rzeczywiście poinformował wówczas oskarżonego, że dobrowolnie zgłosił się na Policję (czemu świadek kategorycznie przeczy), to oczywiste zdziwienie budzić musi postawa oskarżonego, który wiedział przecież o swojej sytuacji procesowej a mimo to nie zdecydował się na przekazanie organom ścigania informacji o rzeczywistym sprawcy przestępstwa. Ostatnie przesłuchanie oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym przeprowadzono 28 listopada 2011 r., a więc ponad 3 miesiące od rzekomego kontaktu oskarżonego z A. J.. Oskarżony miał ponadto świadomość, że A. J. przebywa w jednostce penitencjarnej na terenie (...), a w konsekwencji trudno raczej bronić argumentacji, że upływ tak długiego okresu czasu nie skłoniłby oskarżonego do ujawnienia danych osobowych rzeczywistego sprawcy jeszcze na etapie dochodzenia. Jako nieracjonalne jawiły się przy tym jego wyjaśnienia, jakoby nie wskazywał on na A. J. jako na sprawcę przestępstwa, gdyż liczył, że prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne zostanie przez prokuratora umorzone. W związku z poważnymi wątpliwościami dotyczącymi wiarygodności wyjaśnień oskarżonego niewątpliwym obowiązkiem Sądu I instancji było przekonujące wyjaśnienie przyczyn, dla których nie dano wiary spójnym oraz logicznym zeznaniom świadka Z. S., który jako sprawcę przestępstwa wskazywał właśnie oskarżonego Ł. S..

Mając na uwadze wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Obowiązkiem Sądu I instancji będzie zwrócenie się do właściwych organów (...) celem uzyskania fotografii świadka A. J. pochodzących z okresu jak najbardziej zbliżonego do maja 2011 r., ponowne przesłuchanie oskarżonego oraz dążenie do wyjaśnienia wątpliwości wskazywanych wyżej przez Sąd Odwoławczy. Jednocześnie w razie uzyskania wizerunku A. J., Sąd Rejonowy winien ponownie przesłuchać świadka S., okazując mu otrzymane zdjęcia. Po wykonaniu wskazanych czynności Sąd I instancji ponownie przeanalizuje wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, odnieście się do wszystkich kluczowych dla sprawy okoliczności faktycznych oraz wyda sprawiedliwe rozstrzygnięcie, które wnikliwie i wszechstronnie uzasadni.